

- Polska szkoła nie przygotowuje obywateli do udziału w życiu publicznym. Dopiero gdy ta misja zostanie wypełniona, reforma samorządowa zakończy się powodzeniem - twierdzi prof. Michał Kulesza.

Według profesora szkołę opuszczają ludzie, którzy ani nie potrafią poszukiwać informacji, ani nie potrafią współdziałać z innymi ludźmi i przejmować współodpowiedzialności za rezultat tej współpracy. Wreszcie – jak twierdzi profesor - szkoła nie kształtuje umiejętności tego szczególnego współdziałania, jakim jest zdolność do debaty.

O słabości i potencjale polskiej szkoły profesor Kulesza mówił podczas XII Krajowej Konferencji Dyrektorów Szkół i Przedszkoli.

- Dorastają pokolenia wychowane w wolnej Polsce, ale ich zdolność do udziału w debacie obywatelskiej jest znikoma. Młodych ludzi sprawy publiczne, lokalne zupełnie nie interesują - mówił profesor.

Świadczy o tym przekrój wiekowy samorządowców - w radach gmin wciąż zasiadają te same pokolenia, co 20 lat temu.

Samorząd - jako konstrukcja ustrojowa - zakłada, że obywatele przejmują odpowiedzialność za przestrzeń publiczną. Tymczasem, według stwierdzenia profesora, wśród młodzieży myślenie o życiu zbiorowym jest całkowicie nieobecne.

- Człowiek wolny to człowiek dzielny, który potrafi wziąć odpowiedzialność za siebie i otoczenie. Nie wiem, czy szkoła powinna tego uczyć, ale nikt inny nie uczy - uważa profesor.

Jak podkreślał, skoro szkoła została zwrócona społecznościom lokalnym to ma wobec nich powinność wypełniania swojej roli, czyli ukształtowania aktywnych obywateli.

- Przed szkołą stoją ogromne wyzwania. Dopiero gdy wypełni swoją misję, będziemy mogli powiedzieć, że reforma samorządowa się udała - konstatował profesor Kulesza.

W kontekście nadchodzących wyborów samorządowych profesor podkreślał, że od demokratycznej walki o stanowiska szkoła powinna być oddzielona.

- Szkoła powinna być odseparowana od powyborczych zmian w administracji samorządowej za pomocą autorytetów, które dają dyrektorowi szkoły mandat do kierowania nią, niezależnie od wyniku wyborów samorządowych - mówił.

Źródło: www.samorząd.pap.pl